



Robert Porzak

Czy nowa podstawa programowa
wymaga nowej profilaktyki?

Robert Porzak

Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji, Lublin

Dla coraz szerszej grupy uczniów, rodziców i nauczycieli nowy rok szkolny oznacza nie tylko wysiłek organizacyjny i edukacyjny, ale i wyzwanie odnalezienia się w „nowej” podstawie programowej. Nowość ująłem w cudzysłów, bo projekt wdrażany od 2009 roku obejmuje w pełni gimnazja, a w tym roku zaczyna obowiązywać także w szkołach ponadgimnazjalnych. Nie jest to więc już żadne *novum* choć określenie pozostało. Wdrażaniu aktualnej podstawy nadal towarzyszą emocje, związane obecnie przede wszystkim z tegorocznym wejściem podstawy na kolejny etap edukacji. Przykładem mogą być głośne spory o „Ojczysty Panteon i ojczyste spory”.

Kontrowersje budzi nie tylko kwestia potraktowania historii. Na uwagę zasługuje też fakt, że w wymaganiach szczegółowych zawartych w nowej podstawie programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, nie występuje ani razu słowo „profilaktyka”. Można by więc uznać, że związki nauczania i wychowania z profilaktyką nie istnieją, a nauczyciele zostali zwolnieni z jej realizacji. Półki ze szkolnymi programami profilaktyki będzie odkurzać już tylko szkolny pedagog lub psycholog, czy też wynajęty specjalista.

Nie byłby to jednak słuszny wniosek. Nowa podstawa tworzy dużo przestrzeni dla profilaktyki realizowanej przez nauczycieli. Dzieje się tak przede wszystkim dzięki temu, iż podstawa w stopniu niespotykanym wcześniej przywiązuje wagę do wychowania, a zwłaszcza do kształtowania postaw. Wychowanie to oczywiście nie profilaktyka, ale profilaktyka odgrywa największą rolę tam, gdzie wychowanie może nie podołać. Kwestie profilaktycznych implikacji podstawy programowej interesują szczególnie tych nauczycieli wychowawców, którzy podejmują wyzwania profilaktyczne bez wzywania specjalisty od profilaktyki po każdym doświadczeniu niepowodzenia wychowawczego (Zięba, 2010). Ufam, że profilaktyką zajmuje się zdecydowana większość nauczycieli, a działania profilaktyczne dzieją się na lekcjach nie tylko planowo, ale też nierzadko spontanicznie, czasem nawet mimowolnie. Dlatego proponuję przyjrzeć się podstawie programowej pod kątem możliwości jej świadomego i planowego wykorzystania w realizowaniu profilaktyki.

To, czym dysponuje w zakresie profilaktyki nauczyciel wychowawca wypełniający zadania wynikające z nowej podstawy programowej, zależy częściowo od przedmiotu, którego uczy. Proces określania potrzeb profilaktycznych ucznia może w praktyce zacząć się już w obowiązkowym etapie wychowania przedszkolnego, kiedy wychowawca przygotowuje charakterystykę dojrzałości szkolnej dziecka. W przygotowywanej przez nauczyciela przedszkola analizie gotowości dziecka do podjęcia nauki w szkole (diagnoza przedszkolna) pojawiają się też wskazania do prowadzenia zajęć kompensacyjnych. Taką diagnozę można łatwo uzupełnić o charakterystykę potrzebnych działań profilaktycznych, niezbędnych niemal zawsze, gdy pojawiają się deficyty edukacyjne.

Na etapie nauczania wczesnoszkolnego zwraca uwagę podkreślona w podstawie rola przygotowania ucznia do bezpiecznego korzystania z komputera. Jest to wymiar wymagający nierzadko uzupełnienia profilaktycznego, gdyż tempo rozwoju elektroniki czyni komputerami większość telefonów komórkowych, używanych już nierzadko przez dzieci na tym etapie nauki. Widok dzieci zajmujących się bez ograniczeń grami w telefonach powinien być poważnym sygnałem utraty kontroli przez rodziców/dorosłych nad spędzaniem przez dziecko czasu wolnego. Działania profilaktyczne dotyczyłyby wówczas nie tylko edukacji dzieci, ale i przekazywanej rodzicom informacji na temat zagrożeń wynikających z braku nadzoru nad formami i intensywnością czasu spędzanego przy komputerze przez ich dzieci.

Ważną formą profilaktycznych zajęć alternatywnych (w przypadku rozpoznanego przez wychowawcę nadmiernego zaabsorbowania dziecka elektronicznymi gadżetami) mogłyby być, akcentowane w podstawie jako ważne dla rozwoju ogólnego, zajęcia ruchowe. Szczególnie te, realizowane regularnie i w grupie, w sposób tworzący dobre nawyki.

Obszarem sugerującym potrzebę i możliwość działań profilaktycznych wydaje się też być akcentowana w podstawie programowej potrzeba włączania rodziców w organizowanie i realizowanie zajęć prowadzonych dla dzieci. Jest to zgodne z postulowanymi ogólnymi kierunkami skutecznej profilaktyki (Jędrzejko, 2011).

Takie działanie, zwłaszcza ukierunkowane na rodziców mających szczególnie mało kontaktu z dzieckiem, może być jedną z rzadkich okazji do zmiany powszechnego obecnie rytmu pogoni przez dorosłych za pracą i pieniędzmi.

Oprócz działań profilaktycznych, dla których punktem wyjścia jest analiza niepowodzeń wychowawczych, nauczyciele mogą realizować także profilaktykę wplecioną w edukację, odwołując się w trakcie lekcji do treści przedmiotowych. Tego typu możliwości występują na wszystkich etapach nauczania. Przykładem są tutaj lekcje języka ojczystego, których jest najwięcej w programie nauczania. Oczywiście przykłady profilaktyki na lekcjach języka polskiego wiążą się z analizą postawy bohaterów literackich zestawioną ze współczesnością i obecnymi zachowaniami idoli młodzieżowych.

Warto zwrócić uwagę na szansę wykorzystania profilaktycznego warsztatów teatralnych lub filmowych, umożliwiających przeprowadzenie psychodramy dotyczącej decyzji podejmowanych w sytuacji rówieśniczej lub medialnej presji na stosowanie tytoniu, alkoholu, środków psychoaktywnych, czy przemocy obejmującej wykluczenie lub aktywne ataki. Podobną rolę mogą pełnić prowadzone w gimnazjum i szkołach ponadgimnazjalnych dyskusyjne kluby filmowe czy warsztaty dziennikarskie, zmierzające do rozwinięcia umiejętności selekcjonowania i krytycznej analizy informacji - czyli kompetencji szczególnie istotnych we współczesnym świecie ogarniętym totalną reklamą.

Zapisane w podstawie programowej kształcenie oparte na konfrontacji losów i decyzji postaci literackich z codziennymi uczniowskimi wyborami może zostać rozszerzone na odniesienie do wybitnych postaci historycznych i współczesnych.

W trakcie zajęć z historii, czy wiedzy o społeczeństwie jest więc łatwo wykorzystać omawiane treści edukacyjne także do celów profilaktycznych, pogłębiając świadomość siebie

i osobistych wyborów uczniów. Rozszerzona ścieżka humanistyczna dotycząca filozofii, czy też historii sztuki stanowi z kolei znakomitą podstawę do budzenia w uczniach krytycznej refleksji na temat treści i formy debaty publicznej, czy popularnej rozrywki.

Samoświadomość i krytycyzm rozwijany w trakcie zajęć dydaktycznych można uzupełnić wiedzą o procesach decyzyjnych dziejących się w dysfunkcyjnej grupie młodzieży i refleksji nad mechanizmami powstawania młodzieżowych liderów drugiego życia w szkole.

Refleksje, wzbudzone poprzez kilka trafnych pytań zadanych przy okazji na lekcji, mogą czasem działać więcej, niż godziny spotkań ze specjalistami na treningu, czy warsztacie profilaktycznym.

Przedmioty przyrodnicze i ścisłe to także pole do działania dla refleksyjnych nauczycieli. Umiejętność dogłębnej analizy problemu i logicznej oceny faktów, przed podjęciem decyzji, przekazana na lekcjach matematyki pomoże uczniom w sytuacji presji grupy rówieśniczej.

W pracy z uczniami szkół ponadgimnazjalnych można powołać się w dyskusji o ich prawie do „dorosłego” picia szampana w czasie studniówki - na logiczny wywód o szkodliwym działaniu alkoholu przeprowadzając eksperyment pokazujący toksyczny wpływ alkoholu na białko (to wręcz klasyka lekcyjnej profilaktyki alkoholowej).

Ciekawe możliwości daje nauczycielom ścieżka przyrodnicza, realizowana jako połączenie biologii, chemii i fizyki. Założone w podstawie upracticznienie i „odmatematyzowanie” kształcenia w zakresie fizyki zbliża ją do, spostrzeganych jako bardziej konkretne, obszarów biologii i chemii, dając uczniom szansę na zrozumienie pojęć np. prędkości i pędu. Może to się stać choćby na nieco brutalnych, ale za to mocno przemawiających do wyobraźni przykładach motocyklisty, i oszacowaniu, jakie organy ulegną zniszczeniu, przy jakiej prędkości w zderzeniu z przeszkodą.

Wnioski takie można wyciągnąć między innymi dzięki biologicznej wiedzy o właściwościach poszczególnych tkanek i budowie organów. Uświadomienie uczniom fizycznych i biologicznych uzasadnień powiedzenia, że „to nie prędkość zabija, tylko nagłe zatrzymanie”, może uratować życie kilku *młodych gniewnych*, stając się znakomitą, wieloaspektową profilaktyką zaburzeń zachowania.

Bardzo podobne pożytki może dać uczniom zdobywana na lekcjach biologii wiedza na temat fizjologicznych mechanizmów przemiany materii i zasad prawidłowego odżywiania się. Świadomość roli uczucia sytości i głodu oraz łatwości zaburzenia ich ważnej roli regulacyjnej może pomóc nastolatkom w zrezygnowaniu z ostrej diety mogącej prowadzić do zaburzeń odżywiania (m. in. syndrom pre-anorektyczny) (Baumeister i in., 2000).

Wprowadzenie na lekcjach matematyki elementów praktycznej statystyki pozwala na wykorzystanie przykładowych danych przeczących powszechności picia alkoholu przez młodzież, czy też wskazujących spadkowe trendy w paleniu tytoniu przez młodzież. Uzyskanie takiej wiedzy i przekonanie na temat nietypowości picia alkoholu i palenia tytoniu to ważny czynnik profilaktyczny. Do części uczniów może też przemówić wyliczenie kwoty wypuszczanej z dymem w ciągu życia przez przeciętnego palacza, palącego 1 paczkę

papierosów dziennie. Wyliczenie oszczędności równych wartości małego domku może być argumentem, który da do myślenia, uświadamiając młodzieży nie tylko korzyść ze znajomości matematyki, ale i z niepalenia.

Zmiana podejścia do nauczania z encyklopedyzmu na kształtowanie umiejętności poszukiwania informacji jest jednym z istotnych akcentów obecnej podstawy programowej. Takie zorientowanie kształcenia daje szanse na zbudowanie u uczniów umiejętności samodzielnego podejmowania decyzji i działań oraz rozumienia ich skutków. Jest to jedna z kluczowych kompetencji człowieka zdrowego (Gaś, 1998).

W realizacji tych celów pomocne mogą być też programy jak np. Cyfrowa Szkoła. Jest to znakomita okazja do włączenia w zajęcia treści profilaktycznych dotyczących sposobów radzenia sobie z problemami niekontrolowanego dostępu do destrukcyjnych treści, np. promujących pornografię i dewiacje seksualne, przemoc, czy nienawiść w Internecie. Punkty dotyczące aktywnej komunikacji internetowej są też objęte edukacją z języka polskiego w ramach kompetencji tworzenia wypowiedzi w III etapie edukacyjnym (gimnazjum), co w skorelowaniu z programem informatyki tworzy użyteczne narzędzie oddziaływania profilaktycznego. Programy oparte na takich dopełniających się, międzyprzedmiotowych treściach profilaktycznych wprowadzanych poprzez uczniowskie przedsięwzięcia badawcze z wykorzystaniem Internetu mogą być też znakomitymi zespołowymi projektami w gimnazjum.

Sam fakt doświadczania przez ucznia trudności edukacyjnych, bez znaczenia z jakiego przedmiotu, może być dobrą szansą na wprowadzenie profilaktyki opartej na podejściach rówieśniczych, polegających na pomocy udzielanej przez ucznia sprawniejszego i dojrzałego osobom słabszym. Rówieśnicze nauczanie, czy też programy konstruktywnego wsparcia rówieśniczego w radzeniu sobie z negatywnymi emocjami związanymi ze szkołą są wartościowym przykładem wykorzystania profilaktyki w kontekście zajęć dydaktycznych i wychowawczych. Nauczyciel może takie działania inspirować, monitorować i wzmacniać ich rezultaty dzięki współpracy z rówieśniczymi tutorami czy doradcami. Mieści się to w założeniach podstawy programowej kładącej nacisk na wykorzystywanie wiedzy zdobywanej w szkole do identyfikowania i rozwiązywania realnych problemów, w tym także społecznych.

Istotną zmianą wdrażaną przez podstawę jest traktowanie gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej jako spójnego programowo obszaru kształcenia. Wydaje się to być szansą, jak i zarazem wyzwaniem dla profilaktyki.

Dzięki takiemu podejściu możliwe staje się potraktowanie profilaktyki jako procesu ciągłego i w naturalny sposób kontynuowanego w kolejnych etapach edukacji. Profilaktyka w takim ujęciu stanie się naturalną częścią procesu rozwojowego dokonującego się w trakcie całego toku edukacji szkolnej. Wyzwanie wiąże się z brakiem szkolnych rozwiązań umożliwiających systemową ciągłość profilaktyki.

Szkolne programy profilaktyki są ze swej natury dopasowane do specyfiki danej społeczności szkolnej i nie uwzględniają kontynuacji międzyszkolnej, jaka jest obecnie wdrażana w edukacji.

Należy jednak podkreślić, że skoro model kontynuacji w nauczaniu przedmiotowym został wdrożony w nowej podstawie programowej jako odpowiedź na postulaty środowisk szkolnych, to zapewne jest możliwa, a być może i wskazana podobna ciągłość profilaktyki w kolejnych etapach nauczania. Zakomunikowanie uczniowi, iż przejście do liceum nie uczyniło go nowym człowiekiem, który zostawił za sobą wcześniejsze problemy i przypomnienie, że ma przed sobą zadanie kontynuowania rozwoju także w wymiarze reagowania na zagrożenia zdrowia fizycznego, psychicznego, społecznego i duchowego wydaje się wręcz naturalne w kontekście takiego właśnie komunikatu płynącego w płaszczyźnie edukacyjnej.

Kontynuacja profilaktyki wymaga jednak wypracowania mechanizmów przepływu informacji o potrzebach profilaktycznych uczniów między poszczególnymi szkołami. Wskazane byłoby też wytworzenie ramowych, jak i indywidualnych ścieżek profilaktycznych dających wskazania dotyczące form i treści profilaktyki. Jest to niewątpliwie znaczące wyzwanie dla wychowawców, jak i profilaktyków, ale jest to też nowa szansa dla tych uczniów, którym wychowanie nie wystarcza.

Powyższe refleksje, to tylko skromne przykłady miejsca dla profilaktyki włączanej w program nauczania różnych przedmiotów/na różnych lekcjach.

Odpowiadając na tytułowe pytanie można więc stwierdzić, że obecna podstawa programowa nie wymusza zmiany w profilaktyce, otwiera jednak szanse jej ulepszenia.

Jest też dobrą bazą do rozwijania profilaktyki szkolnej prowadzonej w sposób naturalny, czyli przez nauczycieli, w powiązaniu z budzącymi emocje uczniów treściami edukacyjnymi, niedostępnymi dla zewnętrznych realizatorów.

Bibliografia

(References)

- Baumeister R., Heatherton F., Tice D. (2000). *Utrata kontroli*. Warszawa: PARPA.
- Gaś Z., B. (1998). *Psychoprofilaktyka. Procedury konstruowania programów wczesnej interwencji*. Lublin: UMCS.
- Jędrzejko M. (2011). Nowe patologie i zaburzenia społeczne – próba diagnozy socjopedagogicznej. W: Z.B. Gaś (red.) *Profesjonalna profilaktyka w szkole. Nowe wyzwania* (s. 161-191). Lublin: WSEI.
- Zięba B. (2010). Kompetencje wychowawcy drogą do sukcesu w procesie opiekuńczo-wychowawczym. W: U. Gruca-Miąsik, A. Tokarova, E. Lukac, (red.) *Profesjonalizm w opiece, wychowaniu i pracy socjalnej. Konteksty polsko-słowacko-czeskie* (s. 94-100). Rzeszów: UR.